

## Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,  
za codzienną dwukrotną dostawę  
do domu dopłaca się 60 halerczy.

Z przesyłką poczt. w kraju  
i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-krot. 3 K. — h.  
kwartał. 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.  
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.  
W innych państwach Związku po-  
cztowego miesięcznie 5 Koron.  
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.  
Redakcja, Administracja, Drukarnia  
Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

## Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz  
petitowy lub jego miejsce 20 hal.  
Nadesłane za wiersz petitowy lub  
jego miejsce 80 halerczy.  
Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.  
Doniesienia o ślubach, zaręczynach  
it. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.  
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.  
najmniej 60 halerczy. Wyrazy grub-  
szem pismem liczą się podwójnie.

## Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.  
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 8 h.  
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacye  
uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

## Kalendarz lwowski.

Sobota, 1 czerwca.

**Imiona:** Rzym.-kat. Dziś: Nikodema Męcz. Jutro:  
F. 2 po św. Erazma B. — Gr.-kat. Dziś: 19. Petryka. Ju-  
tro: N. 4 Samar. Hł. 4. — Słowiański. Dziś: Świętopętka.  
Jutro: Ratysława.

Wschód słońca 4:11, zachód 7:45.

**Pociągi kolejowe** odchodzą ze Lwowa z dworca  
głównego, (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25\*,  
8:40, 2:45, 6:15, 7:05\*, 7:20, 11—, 12:45\*, 3:45; do Rze-  
szowa 4:05; do Podwołoczysk 6:20, 10:45, 2:17\*, 7—, 11:15;  
do Czerniowiec-Ickan: 6:10, 9:20, 1:55\*, 10:40, 2:51\*; do  
Kołomyj 2:25; do Stryja 11:30; do Ławocznego 7:30,  
2:30, 6:25; do Sambora: 6—, 9:05, 4:30, 10:51; do Jaworo-  
wa 6:58, 6:30; do Rawy, Sokala: 6:12, 7:10. (11:35 każdej  
niedzieli tylko do Rawy); do Belzca 11:05; do Stanisławo-  
wa: 5:50; do Husiatyna: 6:20, 2:15\*, 11:15; do Brzuchowic  
12:41, 2:28, 3:45, 5:45, 8:34, do Janowa 9:10, 3:35 a w niedz.  
i kat. święta o g. 1:35; do Szczercza 10:45 w niedz. i święta  
rym.-kat.; do Lubienia 2:10 w niedz. i rzym. kat. święta.

Pociągi pospieszne opatrzone gwiazdką, nocne (od 6  
wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

Redakcja „Słowa Polskiego” otwarta codziennie od  
godz. 9-tej rano do 1-ej popoł. i od 6-tej do 8-ej wieczo-  
rem. W dni świąteczne od godz. 11 do 12-tej w południe.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 10 do 11-tej rano.

**Muzea i biblioteki.** Ossolineum: Biblioteka o-  
twarta codziennie od 9—2; muzeum w dni powsz. (prócz  
poniedział.) od 9—1 nadto we wtorek i piątek od 3—5, w niedz.  
1—1. Biblioteka Uniwersytecka codziennie od godziny 8 do  
11 i od 4—7 po południu codziennie prócz soboty. Muze-  
um Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedz. od g. 10—1  
(I piętro), w czwartek od g. 10—1 (I i II piętro) w inne  
dni za zgłoszeniem prócz soboty. — Biblioteka Poturzy-  
cka (hr. Dzieduszycki, Kurkowa 1. 17) codziennie 10—2  
prócz piątku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni  
powszednie (prócz poniedziałku) od godziny 9—2, w święta  
od godziny 10—1. Biblioteka Baworowskich (Ljejskiego  
2) codziennie od g. 4—7 z wyjątkiem czwartków. — Bibli-  
oteka Pawlikowskich (ul. Trzeciego Maja 5) srody, soboty,  
i niedziele od 11—12. — Bibliot. Polit. 10—1. i od 4—8 w,  
w niedziele, poniedz. i święta od 10—1. Bibl. T. Szewczenki  
(ulica Czarnieckiego 20) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich).  
Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorki, srody,  
piątki, soboty 9—12 i 3—6. — Biblioteka gminy wyzna-  
niowej izraelskiej (ul. św. Stanisława 1. 5) otwarta co-  
dziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5—8 wieczor.  
Biblioteka publiczna T. S. L. (Trzeciego Maja 5, I p.)  
otwarta codziennie 5—7 popoł. w niedziele i święta od 10  
do 12 w poł. — Polskie Muzeum szkolne (św. Mikołaja  
21) w poniedziałki, srody i piątki 3—5 pop.

**Wystawy stałe.** Wystawa w Towarzystwie  
przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz.  
od g. 10—4. Opłata w dni powszednie 1 kor., w niedziele  
60 n., (studenci 20 hal.). — Galeria miejska (przewo-  
zycznie urządzona) w gmachu Muzeum przemysłowego od  
g. 10 do 2 z wyjątkiem poniedziałków. Wstęp 1 k., w nie-  
dziele 50 h., młodz. szkol. 20 h.

Na politechnice (muzeum budownictwa) wystawa prac  
Ryszarda Gawlikowskiego codziennie od g. 10—5;  
wstęp 50 h. akadem. 20 h.

**Posiedzenia i zgromadzenia.** Walne zgromadz.  
lwow. oddziału Tow. gospodarskiego o g. 3 popołudniu  
w sali Rady powiatowej (ul. Mochnackiego). — Wiec ofi-

cyantów i pomocników kancelaryjnych o g. 5 popołudniu  
w sali ratuszowej.

**Teatr miejski.** Dziś o godz. 3:30 pop. „Tamten”,  
sztuka w 5 aktach G. Zapolskiej (debiut p. Izy Koreckiej);  
o godz. 7:30 wieczór „Carmen”, opera w 4 akt. J. Bizeta  
(gośc. występ p. S. Arnoldsona).

## Z Węgier.

Budapeszt, 30 maja.

(cz) Nietylko politycy, obznajomieni dokładnie  
z bieżącymi sprawami, ale wszyscy prawie, zajmujący  
się choć cośkolwiek kwestyami publicznymi, zaczynają  
z obecnej konstelacji wypadków stawiać same niejasne,  
a źle wróżące horoskopy, a z półsłówek ministrów i  
mężów stanu wyczuwać zapowiedź burzy. Rzeczywiście,  
węgierski horyzont polityczny zaciemnia się coraz bar-  
dziej. Wprawdzie wczorajsze oświadczenie dra Weker-  
lego w kuloarach parlamentu uspokoiło nieco opinię pu-  
bliczną, uwierzono, iż podróż prezydenta gabinetu nie  
stoi w związku z przesileniem i miała na celu jedynie  
poinformowanie króla o stosunkach krajowych, a jednak  
ta opinia publiczna ma w takich rzeczach swój własny  
rozum. Z zasady nie daje wiary tak zwanym „dobrym  
źródłom” i oficjalnym zaprzeczeniom, lecz kombinuje  
na podstawie ogólnych symptomów, a co najważniejsze,  
najczęściej zupełnie trafnie.

I tak trzeba chyba być ślepym, aby nie widzieć,  
że za kulisami pracuje się nad bardzo poważnymi zag-  
adnieniami, z których każde nosi w sobie zarodek ma-  
teryi, wystarczającej do wywołania przesilenia. Ponieważ  
o tem wszystkim panuje zupełna cisza w prasie urzęd-  
dowej, przeto nic dziwnego że zdrowy rozsądek wycią-  
ga z tego milczenia same niekorzystne wnioski, gdyby  
bowiem ministery obrabiali jakieś sympatyczne sprawy,  
to nie omieszkałyby się pochwalić tem stosow-  
nie do swego zwyczajaju za pomocą setnych komunikat-  
ów i nierozłącznej z nimi reklamy. Taka logika ma  
swe usprawiedliwienie. Nikt nie wie, jakie plany mają  
Chorwaci, ani też, co pocnie rząd węgierski, a już naj-  
mniej można domyślać się, jakie stanowisko zajmie  
w tym konflikcie głowa monarchii. Gdyby nawet chcia-  
no zapomnieć, przynajmniej na razie, o podwyższeniu  
rekruta, jako też o trapiącej Węgry reformie wyborczej,  
to nie można pominąć trudności, które sprawia obecnie  
gabinetowi kwestya t. zw. gwarancji konstytucyjnych.

Już od pół roku stanowi ona przedmiot stałej dy-  
skusyi i jest niejako punktem ześrodkowującym wszelkie  
wypadki teraźniejszej sytuacji, jednakowoż czegoś pe-  
wnego nikt dotychczas się nie dowiedział. Z tajemni-  
czego mroku, jakim rząd całą tę sprawę otacza, wynurza  
się czasami niepokojąca pogłoska o bliskim ustą-  
pieniu hr. Andrassy'ego, to znów ukazuje się sygnał  
zupełnego spokoju w postaci obszernego i ugruntowa-

nego prawniczymi uzasadnieniami ministeryalnego wy-  
jaśnienia — rezultatem tego pozostaje przecież ta sa-  
ma gorączka, wzmożona może jeszcze przydługim wy-  
czekiwaniem.

Jedno, co jest powszechnie wiadomem, to niezłom-  
ne postanowienie hr. Andrassy'ego, który oświadczył,  
że jeżeli monarcha nie udzieli swej sankcyi uprzedniej  
proponowanemu przez niego gwarancjom konstytucyjnym,  
natenczas będzie zmuszony do wniesienia swej re-  
zygnacyi, co przy kiepskich warunkach równałoby się  
dymisji całego gabinetu, lub może rozkładowi koalicyi.  
Tego nie życzą sobie obecnie nawet wrogowie zjedno-  
czenia narodowego, gdyż nikt nie może przewidzieć, co  
zrodziłby wytworzony z tych stosunków chaos. Dlatego  
też całkiem słuszną opinią publiczną domaga się nale-  
żytego wyświetlenia zakulisowych rokowań, każdy bo-  
wiem woli być przygotowanym na wszystko, choćby  
najgorsze!

Chwila obecna nie bardzo jednak sprzyja żądanym  
enuncyacyom gabinetu, głównie z tego powodu, że wy-  
wołałyby one ostry zatarg między społeczeństwem, a  
przywódcami narodu, czego nie mogą sobie życzyć  
ostrożni Madziarzy w przededniu jubileuszu koronacyj-  
nego podczas bytności króla w ich stolicy. Być może  
że właśnie pobyt monarchy przyczyni się do załagodze-  
nia wszystkich sporów. Wtedy przynajmniej lato minę-  
łoby spokojnie. Jesień będzie bez porównania gorsza  
i trudno oprzeć się myśli, iż przyniesie przesilenie  
o wiele groźniejsze, niż się to wydać może na pierwszy  
rzut oka.

Popularność koalicyjnego gabinetu słabnie coraz  
więcej, a wczorajsze zajście w rozmownicy parlamentu  
dowodilo, że nawet osoby, najwyżej w opinii społecz-  
stwa stojące, jak Franciszek Koszut, narażone są na  
grubiańskie zniewagi ze strony podburzonych drobno  
przemysłowców, dla których żaden rząd dotychczasowy  
nie zdziałał tyle dobrego, co teraźniejszy. Naturalnie  
jedna i druga taka afery może tylko ujemnie wpłynąć  
na poprawę bytu rękodzielników, z innej zaś strony za-  
chwieje zaufanie, jakie sfery przemysłowe pokładają  
w obecnym gabinecie.

Tak więc spotęgowana rok temu do najwyższego  
stopnia popularność większości sejmowej, maleje z dniami  
każdym; zbliża się powszechne rozczarowanie, gdyż  
„wielki” gabinet, mimo najlepszych zamiarów, nie zdoła  
zebrać sił potrzebnych do przeprowadzenia wszystkich  
wymagań korony i narodu, a wiadomo, że minister  
który obowiązkom swym podołać nie może, musi miej-  
sce swe opróżnić dla zdolniejszego. Czy jednak Węgrzy  
znajdą zdolniejszych — na to dziś nikt nie potrafi od-  
powiedzieć. Jesień rozstrzygnie.

49)

KAROL LARSEN.

## Historia jakich wiele.

Z oryginału duńskiego przełożyła Józefa Klemensiewiczowa

Współczesnym studiom małżeńskim  
poswieca autor.

(Ciąg dalszy).

Przy stole Antonina przez cały czas ani razu nie  
spojrzała w stronę, gdzie siedział Kjaer a tylko raz je-  
dyny dla uniknięcia demonstracyi w stronę Henryka,  
który, pijąc wino, uczynił ku niej ruch, jak gdyby się  
z nią trącał, lecz także z pewną rezerwą.

Sąsiad Antoniny zabawiał ją opowiadaniem o sław-  
nej aktorce, która właśnie miała kreować nową rolę,  
narnawiał ją, aby koniecznie z mężem wybrała się na  
premiere. Musiała przyrzec, że pomówi o tem z Hen-  
rykiem.

Gdy wstali od stołu, Kjaer znowu zbliżył się do  
Falsenów.

— Dawno się pan u nas nie pokazał — wyrzu-  
ca mu Henryk.

Kjaer odpowiedział, że przyjdzie w najbliższym  
czasie wieczorem — z pewnym naciskiem na ostatnim  
wyrazie, jak student, chcący się usprawiedliwić kłam-  
stwem niezbyt łatwym do sprawdzenia. To powiedziawszy,  
szybkim spojrzeniem obrzucił Antoninę, jak gdyby  
się lękał, że ona go zdradzi nieopatrznie.

Wtem podszedł ku nim sąsiad Antoniny, przypo-  
minając jej przyrzeczenie co do premiery, na którą mają  
pójść oboje z mężem.

— Dlaczegożby nie? — odezwał się Henryk. —  
A cóż, pan może także pójdzie? — zwrócił się do  
Kjaera. — W takim razie mógłby pan postarać się o  
bilety, pan wie, że ja jestem taki zapominalski.

Kjaer nie wiedział, co odpowiedzieć. — Dobrze,  
choć nie wiem właściwie... sądzę... — bąkał.

Henryk spojrział na niego bystro.

Antonina milczała.

Później zobaczyła Kjaera z mężem, rozmawiali o  
czemś dość długo, ale Kjaer już się do niej więcej nie  
zbliżył, wcześniej opuścił towarzystwo, pożegnawszy się  
z nią i z Henrykiem.

W drodze do domu Antonina siedziała w powo-  
zie milcząca, a czuła, że mąż, który siedzi obok niej,  
przeżuwa rozmaite myśli.

— Sztuka może być bardzo zajmująca, wartoby ją  
zobaczyć.

— Tak sądzisz? — odparła z rozmyślnym chłodem.

On nie odezwał się więcej a ona spostrzegła to  
z zadowoleniem, gdyż chciała być sama i chciała, aby  
on to odczuł.

Weszli do domu.

On nacisnął guzik od światła elektrycznego. Na  
stole leżał wieczorny dziennik i dwa listy. Odsunął  
dziennik i spojrział na listy.

— Nie mam ochoty czytać dziś wieczorem —  
powiedział.

Słuchała z zajęciem. Ani razu na nią nie popa-  
trzał. Czyżby miał zamiar rozmawiać z nią, z czego się  
zawsze czuła tak szczęśliwą?

Lęk ją opanował. Nie, nie pozwoli się tumanie  
nadał!

— Jak chcesz, ja chcę spać — odezwała się  
z żywością.

— Antonino.

— Co? Podniosła głowę i przelotnie spojrzała  
na niego.

— Co dziś zaszło?

— Nic.

— To nieprawda. — Powiedział to z wyrazem  
twarzy tak stanowczym, że nie mogła odejść.

Po chwili sam machnął ręką, mówiąc: — Nie  
będę cię dzisiaj dręczyć, potrzebujesz spokoju.

Była bliską rozpacz, gdy spojrzała na niego, jak  
stał bezradnie, z rękami obwisłymi, z których wszystko  
wypada. Ale wszak lękała się, aby nie zechciał jej ob-  
jąć. Dlaczego? Właściwie dlaczego? Nie wiedziała, czuła  
tylko, że strach ją przejmował na myśl, iż mógłby to  
uczynić w taki sposób, że i od niego musiałaby uciec.

— Dobranoc — powiedziała tylko.

— Dobranoc ci.

I odeszła. Nie poszedł za nią. Nie ruszył się z  
miejsca. Spokojnie słuchał, jak w przechodzie rzuciła  
na stół wachlarz, który bezmyślnie trzymała w ręku,  
jak gdyby jej począł parzyć palce. A zawsze taka była  
staranna o swoje rzeczy, zwłaszcza, jeżeli je od niego  
otrzymała, jak ów wachlarz właśnie.

Placz dławił ją w gardle, lecz się powstrzymała. Drzwi  
się za nią zamknęły. — Nie uroni ani jednej łzy! —  
zacięła się.

(C. d. n.)

## Zakończenie wyborów.

(Wczoraj) w piątek rozegrała się w Galicyi ostatnia walka wyborcza: głosowanie ściślejsze w 12 okręgach wiejskich dwumandatowych o oba mandaty, w jednym okręgu wiejskim o drugi mandat i w siedmiu jednomandatowych okręgach miejskich. Razem więc chodziło o 32 mandaty poselskie. Na tem głosowaniu zakończyły się wybory w Galicyi, chyba że który z dwukrotnie wybranych posłów złożyłby mandat miejski, nieposiadający zastępcy, a w takim razie wybór ostateczny odbyłby się dnia 6 czerwca.

Wynik wczorajszych wyborów, o ile do obecnej chwili nadeszły wiadomości z miejsc głosowania, przedstawia się, jak następuje:

### I. Okręgi miejskie jedno-mandatowe.

Okręg 15. Tarnopol.

Wynik zupełny.

Głosowało 4668.

Gall (kand. sam.) 2905.

Ks. Hromnickij (ukr.) 1763

Wybrany posłem dr. Rudolf Gall.

Okręg 16. Tarnów.

Wynik zupełny.

Głosowało 4455.

Dr. Roger Battaglia (nar. dem.) 2700.

Drobner (socyal.) 1755.

Wybrany posłem dr. Roger Battaglia.

Okręg 18. Biła-Żywiec-Kenty-Andrychów.

Wynik znany z całości.

Głosowało 4085.

Dr. Łazarski (post. dem.) 2476.

Baltazar Bogucki (stojał.) 1609.

Wybrany posłem dr. Łazarski.

Okręg 20. Nowy Sącz-Stary Sącz-Nowy Targ.

Wynik znany z całości.

Głosowało 5242.

Dr. Ludomir German (n. d.) 2781.

Kaczanowski (soc.) 2461.

Wybrany posłem dr. Ludomir German.

Okręg 28. Stryj-Katusz.

Wynik zupełny.

Głosowało 5867.

Jędrzej Moraczewski (soc.) 3513,

Dr. Salz (syon.) 2352.

Wybrany posłem Jędrzej Moraczewski.

Okręg 29. Brzeżany-Rohatyn-Podkamień-Chodorów-Brzozdowce i gminy wiejskie: Baranówka, Demnia, Hucisko, Kuropatniki, Podwysokie, Rohaczyn i Wulka.

Wynik znany z całości.

Oddano głosów 4645. Otrzymali:

Dr. Władysław Dulęba (dem.) 3067.

Dr. Rapoport (syon.) 1478.

Posłem wybrany dr. Dulęba.

Okręg 31. Brody-Stare Brody-Hucisko brodzkie-Lopatyn-Ruda Brodzka-Radziechów-Podkamień.

Wynik znany z całości.

Oddano głosów 4833. Otrzymali:

Rad. Wolfner (dem.) 2230.

Dr. Stand (syon.) 2585.

Posłem wybrany dr. Stand.

### II. Okręgi wiejskie dwumandatowe.

a) Wybór na obu posłów:

Okręg 35. Jaworzno-Chrzanów-Krzeszowice

Liszki.

Wynik znany z całości.

Oddano głosów 16982. Otrzymali:

Stohandel (centr.) 6272.

Ks. Szponder (centr.) 5860.

Kurowski (soc.) 4850.

Posłami wybrani Stohandel i ks. Szponder.

Okręg 40. Kraków-Podgórze-Wieliczka-Dobczyce.

Wynik wiadomości z 4 miejsc wyborczych.

Otrzymali:

Franciszek Wójcik (lud.) 6108.

r. Bujak (kons.) 8106.

Klemensiewicz (soc.) 5280,

Wybrani niewątpliwie Bujak i Wójcik.

Okręg 57. Stryj-Skołe-Medenica-Żydaczów-Mikołajów-Bóbrka-Chodorów-Gliniany i gminy wydzielone z pow. komarniańskiego.

Posłami wybrani: dr. Eugeniusz Oleśnicki (ukr.)

i ks. Bazyli Dawydiak (mosk.).

Okręg 61. Przemysł-Dubiecko-Niżankowice-Dynów-Bircza-Mościska-Dobromil.

Wynik znany z całości.

Oddano głosów 33.948. Otrzymali:

Dr. Czaykowski (kons.) 14.602.

Dyr. Cegliński (ukr.) 18.886.

Nestorowicz (Rus. mosk.) 460.

Posłami wybrani: Czaykowski i Cegliński.

Okręg 65. Sokal-Radziechów-Mosty Wielkie-Brody-Załoźce-Lopatyn-Zborów i gminy z pow. zbaraskiego, oleskiego i nowosielskiego.

Posłami wybrani dr. Dymitr Markow (mosk.)

i dr. Eugeniusz Petruszewicz (ukr.)

Okręg 66. Brzeżany-Rohatyn-Bursztyn-Bołszowce-Żurawno-Bolechów i gminy z powiatów podhajeckiego i przemyskiego.

Wynik znany do godz. 1-szej z 66 miejsc głosowania.

Otrzymali:

Dr. Dudykiewicz (Rus. mosk.) 9206.

Dr. Kość Lewicki (ukr.) 13358.

Staruch (samodz. Rus.) 10.138.

Dotychczas zupełnie brak wyniku z 7 okręgów wyborczych, a to okręg 38 Żywiec, 39 Limanowa, 41 Bochnia, 54 Drohobycz, 59 Stanisławów, 62 Żółkiew, 36 Biła.

Do tej chwili wiadome wyniki wyborów uzupełniają dotychczasowy obraz ukształtowania się stronnictw w sposób następujący: Konserwatystów wybrano obecnie 2 (poprzednio 11, razem 13). Centrowców 2 (7 razem 9), Demokratów narodowych 2 (10 r. 12). Demokratów krakowskich 1 (3 r. 4). Demokratów 2 (5 r. 7). Ludowców 1 (15 r. 16). Kandydatów samodz. — (r. Socjalistów polskich 1 (3 r. 4). Soc. niezawisłych 0 (1 r. 1). Żydów niezawisłych 0 (1 r. 1). Syonistów 1 (2 r. 3). Rusinów ukraińców 3 (9 r. 12). Rusinów moskalofilów 2 (4 r. 6). Ruskich socjalistów 0 (1 r. 1). Razem wybrano 64 Polaków, 20 Rusinów i 3 syonistów.

**Tarnów.** (Tel. wł.) Wybory odbyły się zupełnie spokojnie. Kandydat socjalistyczny dr. Drobner widząc karną i stanowczą postawę zwolenników kandydatury narodowej, już o 4 godz. popołudniu, zrezygnował ze wszystkiego i wykonał odwrót do Krakowa. Powracającemu z N. Sącza posłowi Głabińskiemu zgotowała zebrała licznie publiczność owacyjne przyjęcie.

**Tarnów.** (Tel. wł.) Kilkutysięczny tłum z muzyką i pochodniami przeciągnął przez miasto i ustawił się przed hotelem, gdzie mieszka nowoobрани poseł. Wśród entuzjastycznych okrzyków poseł Roger Battaglia wygłosił gorącą przemowę, sławiąc zwycięstwo narodowej myśli, oraz dając wyraz nadziei iż zwycięstwo to nie będzie tylko chwilowe, lecz jednym z etapów narodowego naszego rozwoju.

Po przemowie dr. Battagii zabrał głos prezes „Gwiazdy“ dziękując obywatelom Tarnowa za dzielne spełnienie obowiązku i zakończył okrzykiem na cześć nowoobranego posła. Okrzykiem dr. Battagii, na cześć miasta Tarnowa, powtórzonym przez obecnych zakończono tę piękną manifestację.

**Tarnopol.** (Tel. wł.) Po świetnym zwycięstwie polskiego kandydata, kilkutysięczny tłum ruski demonstrował przed gmachem Tow. Szkoły ludowej na którym wywieszono sztandar o barwach polskich. Wkroczyło wojsko, które bagnietami rozpedziło demonstrantów i zaprowadziło spokój.

## Zamach na biskupa.

Lublin, 29 maja.

Katolicką ludność miasta naszego poruszył do głębi groźny wypadek, który zaszedł dziś popołudniu w śródmieściu.

W chwili gdy biskup Jaczewski opuściwszy pałac swój, zdążył pieszo do katedry dla dokonania obrzędu bierzmowania, podbiegł nagle do niego nieznanemu człowiek i strzelił do biskupa z rewolweru. Strzał chybił. Jeden z towarzyszących ks. biskupowi księży ks. Ziolkowski uderzył zbrodniarza laską, ten zaś dał drugi strzał do ks. Ziolkowskiego lecz znowu chybił, poczem dobył sztyletu i rzucił się z nim na ks. biskupa. Wówczas drugi towarzysz biskupa ks. Kościelniakowski pochwycił napastnika, lecz nie zdołał osłonić od ciosu ks. biskupa, który odniósł skaleczenie w rękę.

Zbrodniarz ugodziwszy biskupa wyrwał się ks. Kościelniakowskiemu i zbiegł w ulicę Pawią, gdzie go niebawem ujęto. Nazywa się on Paweł Zalewski i należy do sekty Maryawitów. Jak się zdaje działał on pod wpływem fanatyzmu sekciarskiego.

Zamach wywołał w mieście niesłychane oburzenie. Odgrzano się Maryawitom natychmiastowym odwetem, tylko interwencja i uspokajające słowa biskupa odwróciły ludność od tego zamiaru. Biskup Jaczewski należał do tych, którzy najdłużej wstrzymywali się od interwencji i zapobiegał przerodzeniu się waśni na tle zabobonów religijnych w wojnę wyznaniową. Dopiero wyraźne odszczepieństwo Maryawitów od katolicyzmu skłoniło go do połączenia się z akcją wdrożoną przez arcybiskupa Popieja.

## WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE

Nowa Izba poselska.

**Praga.** (Tel. wł.) Wczoraj o godzinie 10 rano rozpoczęły się wspólne obrady posłów staroczeskich i młodoczeskich. W tych naradach biorą udział obaj ministrowie czescy Pacak i Forzt. Minister Pacak wydał list otwarty do wyborców nawołujący wszystkich posłów czeskich do solidarnego postępowania w Radzie państwa.

Fuzyja stronnictw czeskich.

**Praga.** (TBK.) Posłowie młodoczescy i staroczescy odbyli wczoraj przedpołudniem naradę, w której wzięli także udział ministrowie Forzt i Pacak. Obrady trwały do 1 popoł. Przewodniczył Kramarz. W dyskusji uznano jednomyślnie, że celem strzeżenia interesów narodowych, bezwarunkowo koniecznym jest utworzenie wspólnego klubu posłów czeskich. Popołudniu zebrała się komisja wykonawcza partii młodoczeskiej na naradę, która trwała do wieczora.

Z kolei Północnej.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „Wr. Allg. Ztg.“ dowiadyuje się, że w ministerstwie kolejowym istnieje projekt t. zw. regulacji taryfy na kolei Północnej, co doprowa-

dzi do podwyższenia taryf towarowych na tej kolei. Nadto ma być zaprowadzona na kolei północnej opłata za należytości stacyjne.

Z Węgier.

**Budapeszt.** (Tel. wł.) Wczoraj prezes stronnictwa niezawisłości Teodor hr. Battanyi podał się do dymisji. Ta dymisja jest dowodem rozkładu wewnętrznego. Jaki się obecnie objawia w stronnictwie niezawisłości.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „Wr. Allg. Ztg.“ dowiadyuje się, że cesarz Franciszek Józef I przybędzie do Budapesztu na dłuższy pobyt dnia 7 czerwca b. r.

Tensam dziennik donosi, że wskutek oporu korony przeciwko wniesieniu do parlamentu ustaw gwarancyjnych konstytucyj, nie jest wykluczonem przesilenie gabinetowe, gdyż żywiły młodsze i radykalniejsze w stronnictwie niezawisłości stanowczo domagają się od rządu wniesienia takich ustaw.

**Budapeszt.** (Tel. wł.) Dziennik „Budapest“ donosi iż w społeczeństwie panuje wielka niecierpliwość z powodu gwarancyj konstytucyjnych i twierdzi, że mać to nastrój uroczystości jubileuszowych koronacji królewskiej.

**Budapeszt.** (Tel. wł.) Komisja budżetowa Sejmu węgierskiego zaprosiła byłego prezydenta gabinetu Tiszę, aby zdał sprawę, dlaczego z dochodów kolei państwowych pobrał do funduszu dyspozycyjnego 250.000 k. Jak słychać Tisza przed komisją nie stanie, lecz nadeszły list w którym oświadczy, że postępował w tej sprawie tak, jak wszyscy jego poprzednicy a jeśli ma go z tego powodu spotkać jaki zarzut to wydaną sumę z własnych funduszy zwróci skarbowi państwowemu.

**Budapeszt.** (TBK.) Komisja sejmowa przyjęła ustawę w sprawie pragmatyki służbowej dla kolejarzy.

**Budapeszt.** (TBK.) Minister spraw wewnętrznych zniósł dekret, wydalający rosyjskiego dziennikarza Schechtera.

**Budapeszt.** (TBK.) Minister spraw wewnętrznych hr. Juliusz Andrassy oświadczył wobec jednego z deputowanych, że zamierza wkrótce wnieść ustawę regulującą stosunki emigracyjne.

**Budapeszt.** (TBK.) Hr. Teodor Bathanyi zawiadomił listownie ministra handlu Koszutha, że składa godność wiceprezesa partii niezawisłości.

Zjazd sokoli w Cieszynie.

**Kraków.** (Tel. pryw.) Na zjazd 1 okręgu sokolów do Cieszyna wybiera się z Krakowa znaczna liczba uczestników umundurowanych; pojedzie też sporo osób w zwykłych strojach. Wyjeżdża całe prezydium krakowskiego sokoła i orkiestra, oraz uczestnicy osobnym ciągiem. Dziś rozlepiono plakaty podające program nabożeństwo, poświęcenie sztandaru sokoła cieszyńskiego, wspólny obiad, ćwiczenia popołudniowe na boisku sokolem.

Nowe szkoły polskiej Macierzy szkolnej.

**Warszawa.** (Tel. pryw.) Uzyskano zatwierdzenie szeregu nowych szkół polskiej Macierzy szkolnej, mianowicie 42 w gub. kaliskiej, 15 w płockiej, 6 w radomskiej, 10 w kieleckiej, 5 w piotrkowskiej, 9 w warszawskiej, 2 w łomżyńskiej.

Związek lekarzy polskich.

**Petersburg.** (Tel. pryw.) Po długim oczekiwaniu zatwierdzono Związek lekarzy i przyrodników polskich o bardzo szerokiach podstawach z działalnością na całe państwo.

Napad na dwór.

**Katowice.** (TBK.) Ubiegłej nocy 20 uzbrojonych ludzi napadło na dwór właściciela wsi Ogródzieniec (pod Zawierciem, dawna rezydencja Bonarów, z pięknymi ruinami zamku): Właściciel wsi i jego żona zostali zabici. Pomiędzy służbą a napastnikami wywiązała się formalna bitwa, przyczem kilku napastników i 3 fernali zostało zabitych. Wiele osób jest ranionych. Reszta bandytów uciekła.

Zabójstwa partyjne.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Na Woli popełniono wczoraj dwa mordy partyjne. Ofiarą jednego z nich padł na ul. Wolskiej 19-letni robotnik fabryki koronek Augustyniak.

W tym samym czasie obok kościoła na Woli znaleziono zwłoki b. strażnika ziemskiego Matwija Iwanowa w przestrzeloną głową.

Policja w uniwersytecie ludowym.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Podczas wykładu w uniwersytecie ludowym w szkole realnej do sali, w której było zebranych 150 osób, wkroczył agent ochrony z 40 żołnierzami i 20 policyantami i wystrzeliwszy dwukrotnie w sufit, poddał wszystkich obecnych osobistej rewizji. Nic podejrzanego nie znaleziono i nikogo nie aresztowano.

Zatwierdzenie wyroku śmierci.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Generał-gubernator zatwierdził wyrok śmierci, wydany przez sąd wojenny na 6 bandytów Józefa Woźniaka, Antoniego Kramka, Konstantego Kiełbasińskiego, Walentego Kruka, Franciszka Ślusarczyka i Wojciecha Juszczaka.

Dwom skazańcom generał-gubernator zmienił karę śmierci na ciężkie roboty, mianowicie Andrzejowi Nardolnemu i Józefowi Kulczyckiemu.

**Łódź.** (TBK.) Ubiegłej nocy (z czwartku na piątek) wykonano tu 5 wyroków śmierci na osobach, zasądzonych na śmierć przez powieszenie.

Wczoraj zastrzelono na ulicy jednego rewierowego i jednego żołnierza.

## Z zamętu.

**Łódź.** (Tel. wł.) Policja odkryła przy ul. Widzewskiej zebranie socjal-demokratów. Zaaresztowano 20 osób. Jednocześnie przy ul. Spacerowej odkryto podobne zebranie na którym aresztowano 22 osoby.

W kawiarni Dysmana znaleziono przy rewizji 6 bronnigów. Aresztowano 12 mężczyzn i 2 kobiety. Kawiarnię opieczętowano.

Przy ul. Benedykta trzech mężczyzn otoczyło młodzieńca w peleryni. Nakazano publiczności usunąć się na bok i w oczach kilku osób rozstrzelono młodego człowieka.

Przy ul. Przędzalnianej kilku wystrzałami z bronnigów zabito Jana Łakomiaka oddawna poszukiwanego przez policję, jako domniemanego zabójcę policyjanta Ławryniuka.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Po onegdajszej procesji przyszło do starcia między policją a tłumem. Dwóch agentów policji zastrzelono.

**Petersburg.** (TBK.) W kilku miastach dokonano licznych aresztowań. Wykryto rozgałęzioną organizację rewolucyjnego związku wojskowego.

**Łódź.** (Tel. wł.) W czasie przedstawienia rosyjskiej trupy w teatrze Wielkim przeprowadziła policja rewizję wśród publiczności. Przy rewizji znaleziono proklamacje rewolucyjne. Wiele osób aresztowano.

**Helsingfors.** (TBK.) Niedaleko stacyi Rouvola czterech uzbrojonych ludzi napadło na kasyera jednej z fabryk. Woźnicę kasyera zabito. Zbrodniarze zrabowali 67.000 marek. Udało im się uciec.

## Z Dumy.

**Petersburg.** (Tel. wł.) Związek prawdziwych Rosyan postanowił zaprzestać wysyłania depesz do cara z prośbą o rozwiązanie Dumy, a uchwalił natomiast wysłać deputacje przedewszystkiem chłopów i robotników do Carskiego Siola z prośbą o rozwiązanie Dumy.

**Petersburg.** (Tel. wł.) Posłowie do Dumy księża prawosławni należący do stronnictw skrajnych, postanowili nie składać oświadczenia, jakiego od nich zażądał metropolita Antoniusz. Czy owi księża wystąpią ze swych stronnictw jest jeszcze rzeczą niewiadomą.

**Petersburg.** (TBK.) Na onegdajszym posiedzeniu Dumy przyszło do bardzo ożywionej wymiany słów między Rodiczewem a Bobrińskim, z powodu obraźliwego wyrażenia się pierwszego o Bobrińskim.

**Petersburg.** (Agen. P.) Poseł Kuzniecowa nie chciał przyjąć skargi sądowej z Symbirska, oświadczając, że Duma musi wprzód tę sprawę rozstrzygnąć. Kuzniecowa jest oskarżony o zbrodnię, za którą mu grozi kara śmierci.

**Petersburg.** (Tel. pryw.) Na posiedzeniu prezydium Dumy i przedstawiciele frakcji ustalono porządek, w jakim rozważane będą w Dumie projekty ustaw. Projekt szkolny Koła polskiego jest z kolei 9-ty. sprawa autonomia Królestwa zajmuje miejsce 10-te.

**Petersburg.** (P. Ag.) Duma rozpoczęła wczoraj obrady nad ustawą, ogłoszoną przez radę ministrów d. 6 czerwca r. z., a zwróconą przeciw aktom zbrodniczym. Sprawozdanie komisji oświadcza się przeciw ustawie, gdyż czyni, które według niej mają podlegać karom, nie są dokładnie oznaczone.

## Car się przeprowadza.

**Petersburg.** (TBK.) Para carska przeniosła się wczoraj do Peterhofu.

## Sprawa „przyjacielskich usług”.

**Petersburg.** (P. Ag.) Nieprawdziwe są wiadomości, rozpowszechnione z okazji pisma niemieckiego ambasadora Schöna i byłego rosyjskiego ambasadora w Berlinie Szuwałowa, co do rzekomych usług, jaki rząd niemiecki miał wyświadczyć w sprawie Kiaoczau, Mandżurji i autonomii Królestwa Polskiego, jakoteż nieprawdziwa jest wiadomość, że Niemcy w związku z odbudową floty rosyjskiej ubiegają się o znaczne dostawy, za co ofiarowują zrealizowanie pożyczki rosyjskiej.

**Wiedeń.** (TBK.) Według otrzymanego z Petersburga sprostowania wydana przedpołudniem 31 maja depesza z Petersburga ma opiewać jak następuje:

„Petersburg. Pet. Agencja tel. oświadcza, że przypuszczeniami, pozbawionymi wszelkiej podstawy są wiadomości, jakie pojawiły się w prasie paryskiej z okazji pobytu niemieckiego ambasadora Schöna i byłego rosyjskiego ambasadora hr. Szuwałowa w Berlinie co do rzekomych propozycji, jakie rząd niemiecki poczynił Rosji w sprawie Kiaoczau, Mandżurji i autonomii Królestwa Polskiego, oraz jakoby Niemcy z okazji odbudowania floty rosyjskiej starały się o wielkie zamówienia, za co miałyby się przyczynić do zrealizowania pożyczki rosyjskiej”.

## Szantażyści.

**Odesa.** (T. A. P.) Odkryto tu bandę oszustów, która operowała dokumentami fałszywymi w celu odbierania ze skarbów kapitałów po zmarłych w braku sukcesorów. W tym celu fabrykowano dokumenty, przy których pomocy odebrano z sądów sierocych w Odesie przeszło rb. 100.000, a w Moskwie 80.000.

**Petersburg.** (P. Ag.) Car przyjął w Carskiem Siolu nadzwyczajnego posła perskiego, który przybył, aby zawiadomić cara o wstąpieniu na tron szacha.

## Polityka i dyplomacja.

**Berlin.** (Tel. wł.) „Times” londyński ogłosił niedawno, że podczas pobytu króla norweskiego w Paryżu przyszło do zawarcia porozumienia francusko-norweskiego na wzór porozumienia francusko-angielskiego. „Berl. Tagebl.” dowiaduje się, że tego rodzaju porozumienie jest stanowczo wykluczone, gdyż król norweski w całej polityce zagranicznej holduje ściśle kierunkowi bezpartyjnemu i nie miesza się do żadnej kombinacji mocarstw, któreby mogły narazić Norwegię na utratę sympatyj wszystkich państw.

**Londyn.** (Tel. wł.) Król Edward udaje się w sierpniu do Chrystyanii.

**Berlin.** (TBK.) Szef sztabu austro-węgierskiego Leonard v. Hötendorf daje dziś obiad w hotelu „Palast”.

**Paryż.** (TBK.) Król norweski Hakon wysłał z granicy telegram do prezydenta Falliers z podziękowaniem za niezapomniane dla niego przyjęcie w Paryżu. Prez. Falliers odpowiedział również telegramem.

## Roztargniony adjutant.

**Belgrad.** (TBK.) Pierwszy adjutant króla, Milorad Popowicz otrzymał dynisę z powodu zaniedbania obowiązków służbowych. Jego ostatniem przewinieniem było to, że nie przypomniał królowi o przypadającym w dniu 25 maja święcie patronatu królewskiej gwardyi.

## Reforma prawa małżeńskiego we Francji.

**Paryż.** (TBK.) Izba przyjęła wniosek o dopuszczenie małżeństwa między szwagrem i szwagrową, oraz wniosek zmieniający sposób liczenia 10-miesięcznego terminu, jaki musi przeczekać rozwiedziona żona, zanim ponownie może wstąpić w związki małżeńskie.

## Strajk marynarzy.

**Marsylia.** (TBK.) Wszyscy wpisani do listy marynarskiej marynarze, proklamowali strajk generalny, oświadczając, że wytrwają w nim, dopóki rząd nie da im satysfakcji.

**Paryż.** (TBK.) Z powodu, że marynarze w Marsylii ogłosili strajk, zastrajkowali także marynarze w Bordeaux, Algierze, Hawrze i innych portach francuskich, wskutek czego ruch okrętów odbywa się w rozmiarach ograniczonych.

## Prezydent Roosevelt przeciw trustom kolejowym.

**Nowy Jork.** Prezydent Roosevelt wygłosił w Indianopolis w stanie Indiana mowę, w której poruszył wielkie zagadnienia przemysłowe i społeczne. Specjalnie ważną kwestyę, zdaniem jego, tworzy utrzymanie prawa własności, które jest mniej zagrożone przez socjalistów i anarchistów, niż przez nadużycia ludzi nadmiernie bogatych. Prezydent domaga się, aby rząd Unii miał prawo poddania odpowiedzialnej kontroli kolei żelaznych, oraz wydawania akcyj i listów zastawnych. Tym sposobem będzie możliwe zapobieżenie nadmiernej kapitalizacji. Roosevelt zakończył apelem następującym: Żądajcie uczciwości i odwagi od urzędników publicznych i przypomnijcie bogaczom, że przy używaniu majątków swych powinni być świadomi tego, że są niejako kuratorami tych majątków, czy też publicznymi mężami zaufania i że wszelkie nadużycia własności są zarówno dla nich, jak dla innych ludzi bogatych i dla narodu złowróżbne.

## Marokko.

**Kolonia.** (TBK.) „Koeln. Ztg.” donosi z Tangeru, że 2 francuskie okręty wojenne przybyły d. 27 bm. w okolicę Tetuanu i wysadziły na ląd wojsko i zapasy wojenne, pomimo protestu władz.

## Powstanie w Chinach.

**Amoy** (miasto portowe w Chinach w cieśninie Fornozy). (B. Reutersa). W oddaleniu 40 mil od Amoy 30.000 ludzi urządziło powstanie. Sytuacja jest groźna. Oczekują tu przybycia wojska i okrętów wojennych.

**Wiedeń.** (TBK.) Wczoraj przedpołudniem odbyło się w obecności cesarza poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół jubileuszowy im. św. Anny na Baumgartenie.

**Wiedeń.** (TBK.) Rozpoczął się tu wczoraj 26 kongres fachowców gazowych i wodnych z Austro-Węgier, przyczem odbywa się też 25-letni jubileusz tego związku. Przybyło 250 delegatów z wszystkich stron monarchii i z państwa niemieckiego.

**Pekin.** (B. Reutersa). Reskrypt cesarski zatwierdza wnioski wicekróla Mandżurji co do reorganizacji tej prowincji.

**Paryż.** (TBK.) Wszyscy komendanci korpusów otrzymali okólnik ministerstwa wojny, ażeby nie pozwalali na pojedynki oficerów z przelożonymi i ażeby wogóle oficerów do pojedynków nie zachęcali.

**Rzym.** (TBK.) Onegdaj wieczorem przybyły z Tervi dzieci strajkujących robotników fabryk stali w Tervi, które rzymskie rodziny robotnicze przyjęły na wychowanie. Robotnicy wyszli w wielkim pochodzie naprzeciw i urządzili hałaśliwą demonstrację, która doprowadziła do starcia z policją i wojskiem. 11 żołnierzy policyjnych jest lekko rannych. Z demonstrantów także kilku zraniono. Pewien deputowany republikański, który był w pochodzie, również został poturbowany.

**Paryż.** (TBK.) W kołach politycznych opowiadają, że rząd ze względu na przypadające 21 i 28 czerwca ponowne wybory rad generalnych, zamierza tegoroczną

letnią sesję parlamentu zamknąć 8 czerwca, aby deputowanym i senatorom dać możliwość rozpoczęcia wczas walki wyborczej.

**Londyn.** (TBK.) Do „Timesu” donoszą z San Francisco, że z powodu nieograniczonego panowania organizacji robotniczej, liczba pozbawionych pracy w mieście wynosi 40.000. Z tego 16.000 strajkuje, wskutek tego coraz trudniej otrzymać kapitał na odbudowanie miasta i na przedsiębiorstwa.

**Lizbona.** (TBK.) Rada miasta założyła protest przeciw rozwiązaniu Izby. Inne gminy miejskie inają się do tego protestu przylączyć.

## Wykład inauguracyjny

(prof. Stanisława Zakrzewskiego).

Wczoraj odbył się w uniwersytecie naszym wykład inauguracyjny prof. Stanisława Zakrzewskiego, świeżo mianowanego na katedrę historii polskiej po prof. Wojciechowskim.

Wykład ten dał młodzieży sposobność urzędzenia na cześć prof. Zakrzewskiego gorącej owacy. W imieniu licznie zgromadzonej młodzieży powitał profesora p. Kazimierz Hartleb, zastępca przewodniczącego kółka historycznego.

„Spełniły się gorące życzenia młodzieży — mówił pan Hartleb — i oto dzisiaj witamy cię na jednej z najważniejszych katedr naszej Almae Matris. Z tego miejsca, przez usta twe wypowiedane, pójdą słowa do głośności ideałów narodowych podniesione. Dzisiaj w dniu dla nas wielkim, dla ciebie pięknym, niesiemy ci podziękowanie za to, żeś w krótkim czasie umiał zjednać serca młodzieży i nią sympatyj ku sobie przywiązać. Zapewniam imieniem kolegów, że praca twoja na marne nie pójdzie, a korzystać z niej będą dziesiątki i setki kolegów”.

Dziękując młodzieży za tak serdeczną owacę, prof. Zakrzewski podniósł, jak wielkie obowiązki połączone są z katedrą historii Polski i zapewnił, że jak najczęściej będzie dawał przegląd całości dziejów polskich, tyle potrzebny dla młodzieży. W dalszym ciągu przemówienia, prof. Zakrzewski skreślił dłuższą charakterystykę swego poprzednika na katedrze, prof. Tadeusza Wojciechowskiego.

Powolując się dalej na fakt, że doniosłość przedmiotu zmuszała i dawniej profesorów historii polskiej do wygłaszania programowych wykładów, wypowiedział prof. Zakrzewski inauguracyjny wykład na temat „Wschód i Zachód w dziejach Polski”. W wykładzie tym ustawił cały szereg doniosłych spostrzeżeń w zakresie historii Polski średniowiecznej i nowożytnej.

Nie przytaczamy wywodów profesora, ponieważ cały ten bardzo ciekawy wykład mamy przyrzeczony do najbliższych felietonów „Słowa Polskiego”.

Kończąc wykład, prof. Zakrzewski raz jeszcze podziękował młodzieży za serdeczną owacę, poczem pożegnany hucznyimi oklaskami opuścił salę.

## NA MARGINESIE.

## FRAKCYA REWOLUCYJNA P. P. S.

Nowa frakcja pepeesów,  
Oderwana od gromady,  
Dla poprawy interesów  
Urządziła dwa napady.  
Napelnwszy kiesy złotem,  
Które ludzką krwią ocieka,  
Z dumą świata głosi o tem  
I na poklask tłumów czeka.

Lecz nie tędy wiedzie droga  
Do wawrzynów i do sławy;  
Nie dla ludu, a dla wroga  
Pożyteczny ten czyn krwawy.  
Mordem Frakcja nie obudzi  
Ech sympatyj pośród świata,  
Próżno się frazesem ludzi:  
Grabież to, nie konfiskata.

Pochód pośród krwawych szlaków  
Na nic Frakcyi się nie przyda;  
Krew niewinnych lać biedaków  
To jest hańba i ohyda.  
W taki sposób grosz zdobyty  
Na złe drogi wykołaja,  
A mord taki pospolicie  
To jest podłość, nie ideał!

Nikt tych idej nie podzieli,  
W kim uczucie ludzkie gości,  
Lepiejbyście więc milczeli  
O swej krwawej działalności.  
Kto popelnia takie zbrodnie,  
Niech przed światem się nie szczyci —  
Tacy ludzie — twierdzim zgodnie —  
Nie działacze, lecz bandyci!  
(Jednodniówka warszawska).

## Wiadomości bieżące.

+ Galic. dyrekcyja poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego, Jarosława Chomiczkiego, z Hali-cza do Sambora.

+ Egzamin wstępny do szkół średnich. Dyrektory tutejszych gimnazyów II, III, IV, V, VI, VII i szkół realnych I i II podają do wiadomości, że egzaminy

wstępne do klasy I na r. 1907/8 rozpoczną się dnia 5 lipca o godz. 3 popołudniu.

→ **Liczba miejsc w Domu Tadeusza Kościuszki** bursie polskiej we Lwowie na przyszły rok szkolny będzie niezmienną. Dyrekcja przyjmie 48 uczniów jak w roku bieżącym.

→ **Z życia młodzieży**, Polskie akad. stowarzyszenie „Ognisko“ w Wiedniu znajduje się od maja b. r. w VIII o. wodzie, Josefstädterstr. Nr. 16 II Stiege, Tür 14.

→ **Wystawa Ryszarda Gawlikowskiego**. Staraniem Związku słuchaczy architektury została otwarta na politechnice w sali Muzeum budownictwa wystawa zbiorowa prac art.-mal. Ryszarda Gawlikowskiego, obejmująca 5 portretów b. rektorów, 4 większe prace i dwadzieścia kilka studyów i szkiców. Wystawa otwarta jest codziennie od 10 — 5 godz.; wstęp 50 hal., akadem. 20 hal.

→ **Podziękowanie**. Od p. prezydenta miasta otrzymamy pismo tej treści:

„W. P. Jan Nazalewicz, wł. realności we Lwowie. złożył na moje ręce kwotę 10.100 koron, w pięciu 4 prc. obligacjach Gal. Tow. Kred. ziemsk., a 2.000 k., oraz 100 k. gotówką, jako kapitał zakładowy na fundację swego imienia dla podupadłych szwerców, nie posiadających obywatelstwa miejskiego. Z odsetek kapitału zakładowego mają być corocznie w miesiącu styczniu udzielane dwa wsparcia. Za ten hojny dar składam szanownemu ofarodawcy serdeczne podziękowanie.

Ciuchciński m. p.“

→ **Dwie loterie krajowe**. Z końcem września (28 i 29) odbędzie się ciągnięcie losów na budowę kościoła im. św. Elżbiety, 29 grudnia zaś losów na budowę „Sokola“ we Lwowie. Obie te loterie, jedyne krajowe i na cele swojskie, mają bardzo dobry plan gry, główne wygrane w gotówce i masę wygranych mniejszych. Sfinansowaniem obu loteryj zajęły się domy bankowe Sokal i Lilien, oraz Schütz i Chajes, których wspólnym usiłowaniami niewątpliwie się uda przysporzyć znaczącą, a tak potrzebną na powyższe cele sumę.

**IX posiedzenie Kółka prawnko-ekonomicznego Czytelnicy akademickiej** odbędzie się w niedzielę dnia 2 czerwca r. b., w sali XII uniwersytetu (egz. prawn.) o godz. 10:40 r. Na porządku dziennym:

1. Odczytanie protokołu. 2. Kol. Karola Badera, „Referat z Mengersa „Nowej nauki o państwie“, jako wstęp do dyskusji nad kwestią państwa przyszłości“. 3. Dyskusja.

→ **Złot Sokoli w Cieszynie**. Otrzymujemy pismo tej treści: Dzień 2 czerwca r. b. będzie pamiętnym świętem narodowym w Księstwie Cieszyńskim, owej prastarej ziemi Piastowskiej, która oderwana przed blisko 600 laty od swego pnia macierzystego, nie przestała być polską i w oczach naszych zrasta się znowu w jedną całość z dzielnicami ukochanej Ojczyzny. W dniu tym zjadą do dawnego grodu polskiego drużyny sokole z całej Polski na zlot okręgu I, ażeby znękanemu kilkowiekowemu upośledzeniu ludowi polskiemu na Śląsku austriackim okazać siłę, potęgę i żywotność narodu polskiego, zachęcić braci kresowych do dalszej walki o byt narodowy i natchnąć ich szczytną ideą sokolą, iż odrodzenie fizyczne jest koniecznym warunkiem odrodzenia narodowego, jest zadaniem lepszej dla nas przyszłości. Podczas zlotu odbędzie się poświęcenie sztandaru Sokola cieszyńskiego z tradycyjnym zwyczajem wbijania gwoździ pamiątkowych. Sokół cieszyński jest najstarszym gniazdem w Cieszyńskim, a w niedalekiej przyszłości stanie się niezawodnie siedzibą osobnego okręgu sokolego, gdyż liczba śląskich gniazd sokolich wzrosła do 10, tegoroczny zaś zlot okręgowy powoła nowe gniazda do życia.

Żywimy niepełną nadzieję, iż w uroczystości naszej wezmą udział nie tylko delegaci sokolstwa, ale także jak najliczniejsi przedstawiciele społeczeństwa polskiego, które w święcie sokolem upatrywać winno tryumf idei narodowej na kresach zachodnich.

Program uroczystości poświęcenia sztandaru sokolego dnia 2 czerwca 1907 r. w Cieszynie: 1) Zebranie delegatów w sali Domu Narodowego i wspólne śniadanie na koszt gniazda cieszyńskiego od godziny 10 rano do 11; 2) Uroczysty pochód z Domu Narodowego do kościoła parafialnego o godzinie 11; 3) Nabożeństwo z poświęceniem sztandaru i przemówieniem okolicznościowym od godziny 11—12; 4) Powrót do Domu Narodowego i wbijanie gwoździ o godzinie 12; 5) Wręczenie sztandaru przez prezesa chorążemu i ślubowanie chorążego.

→ **Od p. Jędrzeja Moraczewskiego** otrzymujemy sprostowanie tej treści: Nie jest prawdą, jakoby ja sam chodził do wyborców stryjskich, prosił o głosy i prośbę swą motywował argumentem: nie wybierajcie Aschkenazego bo to żyd, wybierzcie natomiast mnie jako katolika.

Nie chodziłem z prośbą o głosy wogóle do nikogo, agitowałem tylko na publicznych zgromadzeniach. Możliwość prowadzenia rasowej czy wyznaniowej agitacji tak na wskroś niezgodną jest z zasadami stronnictwa, do którego należę, tak nawskroś niezgodną jest z moimi indywidualnymi zapatrywaniami — że wierzyć może tej potwornej wprost pogłosce tylko ktoś zupełnie mnie nieznający.

Prawdą natomiast jest, że syoniści prowadzą przeciw mnie, wyłącznie na nienawiści rasowej opartą agitację, że podburzają najgorsze instynkta wśród ludu żydowskiego i że ta akcja wywołuje reakcję, w szeregach zwolenników mojej kandydatury.

Ze wszystkich sił powstrzymuję i łagodzę reakcję

Odpowiedzialny reaktor: Józef Ziemiński.

Z drukarni „Słowa Polskiego“ we Lwowie, pod zarządem Józefa Ziemińskiego.

wywołaną przez fanatyzm syonistów. Uważam to za nieszczęście, ale nie jestem w stanie temu zapobiedz. Inż. Moraczewski Jędrzej.

Umieszczając to sprostowanie zaznaczamy, że w korespondencji naszej ze Stryja w nr. 239 niema zupełnie mowy o tem, jakoby p. Moraczewski chodził po wyborcach i prosił ich o głosy. P. Moraczewski nie czytał widocznie uważnie naszej korespondencji ze Stryja. Drugi zarzut, który prosi p. Moraczewski sformułowany jest także nieco odmiennie, aniżeli to przedstawia p. Moraczewski, a że jest prawdziwy na to mamy 2 świadków. Przyjmujemy natomiast z całym uznaniem i podzielamy w zupełności sąd wydany przez p. Moraczewskiego o charakterze agitacji syonistycznej w Stryju.

→ **Wiec oficyantów i pomocników kancelaryjnych**. Taka notatka pojawiła się we wczorajszych dziennikach popołudniowych, a ponieważ mogłaby ona wywołać u nieświadomych kolegów zdziwienie, przeto podpisane Stowarzyszenia poczuwają się do obowiązku zawiadomienia swoich członków, że z wiecem tym nie mają nic wspólnego, a zwołany on został przez p. Teodora Bundę, który chce objąć rolę opiekuna rządowych oficyantów i pomocników kancelaryjnych. Notatkę niniejszą zamieszczamy celem zaoszczędzenia W. P. Posłom tudzież kolegom naszym trudu połączonego z chodem po piętrach magistrackich. Za związek sądowych oficyantów i pomocników kancel. Hostyński sekretarz, Mysłowski prezes. Za stowarzyszenie rządowych oficyantów i pomocników kancelaryjnych Bryś sekretarz, Marczuk prezes.

→ **Z dyrekcji kolei**. Z ważnością od dnia 1 czerwca 1907, względnie o ile następują podwyżki przewoźnego od dnia 15 lipca 1907 wchodzi w życie dodatek IV do taryfy część II dla galic. wiedeńskiego związku kolejowego. Zawiera on uzupełnienia szczególnych postanowień taryfowych, zmiany taryf stacyjnych dla przesyłek drobnych i całozozowych, tudzież taryf wyjątkowych, jakoteż nowy skorowidz kilometrów wraz z tabelą stałych dodatków do terminów dostawy przy równoczesnym zniesieniu dotychczas obowiązującego wykazu tychże terminów.

→ **Koło Króla Sobieskiego T. S. L. w Wiedniu** rozwija swoją działalność skutecznie i wszechstronnie na miejscowym gruncie. Dla III i XI dzielnic założyło szkołę polską, która rozwija się pomyślnie. Obecnie z otrzymanych darów otwiera bezpłatną wypożyczalnię książek, ażeby w ten sposób szerzyć oświatę w najbiedniejszych warstwach biednej kolonii wiedeńskiej i utrzymać w niej świadomość polskości. Książek na początek nadesłały księgarnie i prywatni niewiele dotychczas, za co składamy im serdeczne dzięki. Zważywszy, że kolonia polska w Wiedniu liczy około 30.000 Polaków, rozrzuconych w 21 dzielnicach, zwracamy się z prośbą do rodaków w kraju, o łaskawe nadsyłanie nam przeczytanych i niepotrzebnych książek, które u właścicieli częstokroć bezużytecznie leżą, a w Wiedniu mogłyby nieocenione oddać przysługę ludziom, łakącym oświaty. Książki prosimy posyłać pod adresem: „Koło Króla Sobieskiego T. S. L., Wiedeń III, Hauptstrasse 141.“

→ **Pozary**. Dłuższy czas trwająca susza, daje początek zwykłym kłęskom galicyjskim t. j. pożarom. Dwudziestego maja spaliło się miasteczko Skala w borczowskim powiecie. W krótkim czasie spłonęło przeszło sto domów mieszkalnych z kilkuset budynkami gospodarczymi ogalając 140 rodzin zupełnie zmienia. Straty ogólnikowo obliczone wynoszą przeszło 800.000 koron.

Przedwczoraj zaś zgorzała w Brzozowie część rynku. Uległo zniszczeniu przeszło 20 domów wraz ze sklepami i magazynami. Były to domy drewniane ściśle obok siebie stojące. Straty wynoszą przeszło pół miliona koron.

**Spostrzeżenia meteorologiczne** (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. czerwca b. r.:

Godzina (Czas lwowski)	Ciśnie- nie w mm.	Tempe- ratura C.	Wiatr	Opad		Temperatura	
				w 24 c. (z. i op.)		Naj- wyższa	Naj- niższa
7 rano	735.00	14.0	SE 2				
2 popoł.	732.40	20.0	E 2	0.0	21.4	6.2	
9 wiecz.	731.10	14.4	N 2				

Uwaga: Pogoda przy zmiennym zachmurzeniu. Prognoza na dziś: Pogoda przy zmiennym zachmurzeniu.

**Wiedeń**. (TBK.) Przepowiednia centralnego Zakładu meteorologicznego na dziś:

W Galicji wschodniej: Przeważnie pogodnie, słabe wiatry, ciepło, stan utrzymuje się równomiernie dalej. W Galicji zachodniej: Przeważnie pogodnie, mierne wiatry, temperatura podnosi się, stan pogody równomiernie nadal.

## W naszej Administracji złożyli:

Dla chorej na oczy:

P. I. M. 5 kor.

Na polskie gimnazjum w Białej:

Inżynier Pischka z Halicza 4.40 kor.

## Wiadomości giełdowe.

Z targów handlowych.

**Wiedeń**, 31 maja. (Tel. wł.)

Spirytus. Za towar skontyngentowany z do stawa natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 50.00 do 51.00.

Tendencja: stwierdzona.

Cukier: Rafinada prima z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wag. K. 72.— do 72.25. Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. —.—, Kostkowy prima w skrzyniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —.—, w całych wagonach K. —.— do —.—, beczkami do —.—.

Tendencja spokojna.

Nafta galicyjska Standard White w całych wagonach z Wiednia K. 29.— do K. 29.50. W beczkach K. —.— do —.—.

Nafta galicyjska z Wiednia beczkami K. 30.50 do K. 31.—.

Tendencja: spokojna.

**Wiedeń**: dnia 31 maja. Kursy giełdy wiedeńskiej: Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 264.75, Austr. zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 269.25, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 250.—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 243.—, Pożyczka serbska norm. po 100 fr. 4 proc. 95.—, b) bezprocentowe. Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 21.25, Zakł. kredytow. dla handlu i przem. po 100 zł. 433.—, Clary zł. —' m. k. 133.—, Pożyczka m. Insbruku 25 zł. 82.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 88.57, Pożyczka m. Lublany k. zł. 174.—, Ofen 40 zł. 170.—, Palfy 40 zł. m. 44 28.25, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 62.—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 183.50, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 84.50, Salma 183.50 zł. m. kon. 184.75, Pożyczka salcburska 183.50, zł. Tureckie oblig. prem. kolej po fr. 183.40, Losy komunalne m. Wiednia, z r. 1874 461.—.

**Berlin**, d. 31 maja. Banknoty austriackie 84.95. Spirytus —.—.

**Paryż**, dnia 31 maja. Trzy procentowa renta 95.25, mąka 33.75.

**Frankfurt**, dnia 31 maja. Austr. kred. 206.80. Laura —.—, Disconto 169.70. Koleje państwowe —.—, Alpy —.—, Usposobienie: silne.

## Depesze z targu pieniężnego.

**Wiedeń**, d. 1 czerwca. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 600.50, Akcje węgier. Zakładu kredyt. 762.25, Akcje Angio banku 304.50, Akcje Unionbanku 561.75, Akcje Länderbanku 444.75, Akcje Bankvereinu 541.50, Akcje Boden credit 1027.—, Akcje gal. Banku hipot. 588.50, Akcje kolei państwowych 677.50, Akcje kolei południowej 130.25, Akcje Tramway A. —.—, B. —.—, Akcje kolei Elbethal 424.50 —.—, Akcje kolei półn. 555.—, Akcje kol. czern. 568.—, Akcje Alpy 592.25, Akcje Rima Muranyi 548.25, Akcje Prag. Tow. zel. 2580 —.—, Akcje Fabryki orni 551.—, Akcje iur. tyton. 415.—, Akcje galic. karpac. Tow. naft. 542.—, Oblig. węg. ind. —.—, Renta majowa 97.90, Austr. Renta koronowa 98.—, Węg. Renta koronowa 93.80, 50 l. Listy Tow. kred. ziem. 96.60, 4 proc. listy Banku hip. 97.15, płacono 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 100.35, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 111.50, 4 proc. listy Banku kraj. 97.75, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 101.—, 4 proc. komunalne obligacje Banku kraj. —.—, Obligacje propinacyjne 98.50, 4 pro. Gal. noz. kraj. z 1893 r. 96.85, 4 proc. pożyczka miasta Lwowa 95.75, Losy tureckie 183.75, Mark. 117.70, Ruble 252.3/8, Kredyty —.—, Alpy —.—, Węgier. kred. —.—, Unionbank —.—, Koleje. —.—, ros. 5 proc. pożyczka 1906 84.80.

Usposobienie po silnym przebiegu zamknięcie lekko osłabione z powodu spadku papierów kopalnianych na giełdzie paryskiej.

**Wiedeń**. (Tel. wł.) Na wczorajszej giełdzie przedpołudniowej wskutek mowy Roosevelta w Indianopolis, wymierzonej przeciwko trustom kolejowym, panowała niechęć do kupna i wstrzemięźliwość w spekulacji. Na giełdzie południowej brak chęci do kupna panował w dalszym ciągu, a obroty poruszały się w bardzo ciasnych granicach, jedynie lombardy cieszyły się większym zainteresowaniem. Tendencja pod koniec giełdy była osłabiona. Z Berlina i Paryża doniesiono o niższe kursy.

**Berlin**, d. 1 czerw. 4 proc. węgierska renta złota —.—, węgierska renta koronowa —.—, Austr. akcje, kredytowe 206.90, Staatsbahn 145.10, Lombardy 22.30, Disconto Comandit 169.75, Ruble 214.80.

Tendencja: silna.

**Frankfurt**, d. 1 czerwca. Wczorajsza giełda wiedeńska: Austr. renta papierowa —.—, Austr. renta srebrna 99.30, Austr. renta złota 99.—, Austr. akcje kredytowe 206.70, Staatsbahn 145.—, Lombardy 22.—, 4-proc. austr. renta koronowa 97.70.

Tendencja: silna.

## Targ zbożowy i towarowy.

**Budapeszt**, 31 maja. Pszenica na kwiecień 1907 r. od —.— do —.—, Pszenica na maj od —.— do —.—, Pszenica na październik od 10.40 do 10.41. Zyto na maj 1907 r. od 0.— do 0.—, Zyto na październik od 8.69 do 8.70, Owies na maj 1907 r. od 0.— do 0.—, Owies na paźdź. od 7.— do 7.01, Kukurudza na sierpień 0.— do 0.—, kukurudza na maj od 6.02 do 6.03, kukurudza na lipiec 1907 od 0.— do 0.—, Rzepak na maj —.— do —.—, Rzepak na sierpień od 16.— do 16.20.

Pogoda: piękna i ciepła.

Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie, Stow. zar. z ogr. poręką Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Białej i Czajcu